

Opłata pocztowa określona rySSFem.

# DZIENNIK WILEŃSKI

## GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.  
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto P. K. O. Nr. 700.206.

Rok XX

Wilno, Niedziela 29 listopada 1936 roku

Nr. 327

### Zmiana taktyki narodowców Madryt będzie otoczony

**WALKI W MADRYCIE.**  
RABAT, 28.11. Radiostacja w Tetuanie donosiła wczoraj wieczorem, że na froncie madryckim wojska powstańcze posunęły się naprzód i że walki toczą się obecnie dokoła pałacu królewskiego. Gmach ambasady włoskiej został ograbiony przez milicjantów.  
Gen. Queipo de Llano oświadczył przez radio, że powstańcy nie uznają nigdy niezależności Katalonii i że wojska powstańcze niezwłocznie po zajęciu Madrytu, ruszą na Barcelonę.  
SALAMANKA, 28.11. Komunikat urzędowy głównej kwatery powstańczej donosi, że w rejonie Alcu-bierre prowadzona była niezbyt ożywiona wymiana strzałów. Na odcinku Jaca nieprzyjacieli usiłowali przejść do ataku, lecz zostali odparci z ciężkimi stratami. Operacje w

okolicach Madrytu były bardzo utrudnione na skutek niepogody. W Asturii nieprzyjacieli atakowali linie powstańcze w pobliżu Grados, lecz zostali odparci, pozostawiając na placu boju licznych zabitych i rannych. Lotnictwo powstańcze zniszczyło lotnisko rządowe w Aladujar. Potwierdza się wiadomość, że przy bombardowaniu lotniczym Kartagenu, liczne obiekty wojskowe zostały poważnie uszkodzone.  
**CZY NASTĄPI PRZEGRUPOWANIE POWSTANCÓW?**  
PARYŻ, 28.11. Agencja Havasa donosi z Madrytu, że po dniach oblężenia Madrytu, można, jak się zdaje stwierdzić, że taktyka zastosowana przez powstańców celem złamania oporu milicjantów nie wydała rezultatów. Jak wiadomo, taktyka ta polegała na posuwaniu się klinem naprzód, celem przerwania

frontu, bez zwracania uwagi na ochronę tyłów. Otóż, jak dotąd, ofensywa zawiodła, a obecnie siły rządowe są zorganizowane i rozporządzają dostateczną ilością materiału wojennego. Tymczasem niedostateczna ochrona tyłów wojsk powstańczych umożliwiła wojskom rządowym podjęcie akcji, zagrożającej miastu Talavera. W istocie bowiem, oddziały rządowe pod dowództwem mjr. Mrrribarri i Castro, wyruszywszy od strony Aranjuez dotarły w okolice Talavera, pomimo wielokrotnych ataków lotniczych powstańczych. Jest więc rzeczą prawdopodobną, że na skutek tej operacji powstańcy zmienią swój plan ataku i dokonają przegrupowania wojsk.

**TALAVERA, 28.11.** Agencja Havasa donosi, że kolumna „Falangi hiszpańskiej”, działająca na granicy prowincji Toledo i Ciudad Real, dokonała wypadu do szeregu sąsiednich wiosek, rozpraszając znajdujących się tam milicjantów. Oddziały powstańcze, maszerujące z Talavera, zajęły wioskę Naval Moral. Wioska ta znajduje się o 40 km. na południowachód od Talavera. Stamtąd właśnie przed paroma dniami rozpoczął się atak oddziałów rządowych w kierunku Talavera.

**OCHOTNICY IRLANDCY DO HISPANII**  
DUBLIN, 28.11. Z Liverpoolu odpłynął do Lizbony nowy oddział 80 ochotników irlandzkich, pod dowództwem plk. Coughlina, b. oficera armii irlandzkiej. Organizowane przez gen. b'Duiffy oddziały ochotnicze udają się do Hiszpanii, by walczyć po stronie powstańców.

**BOMBARDOWANIE MALAGI**  
PARYŻ, 28.11. Jak donoszą z Sewilli, wielkie powstańcze samoloty bombowe bombardowały w piątek Malagę. Bombardowanie wzniciło gwałtowny pożar w arsenale portowym.

### Zwołanie Sejmu i Senatu

WARSZAWA, 28.11. Zarządzeniem Pana Prezydenta Rzplitej, otwarte zostały z dniem 29 b.m. sesje zwyczajne Sejmu i Senatu.  
Dziś w godzinach popołudniowych dyrektor biura prawnego Prezydium Rady Ministrów, p. Władysław Paczowski, doręczył zarządzenia Pana Prezydenta Rzplitej o ot-

warcu sesji pp. Marszałkom Sejmu i Senatu.  
WARSZAWA, 28.11. P. Marszałek Sejmu Stanisław Car zwołał posiedzenie Sejmu na dzień 1 grudnia, t. j. wtorek, na godzinę 16-tą.  
P. Marszałek Senatu Aleksander Prystor wyznaczył plenarne posiedzenie Senatu na czwartek, 3 grudnia, na godzinę 11-tą.

**PRZEMYSŁAWKA** 100-letnia kolońska o sznanej dobrodziejności jabłoci — Henryk Zak Poznań Stosowny podarek gwiazdkowy

### Sytuacja na Uniwersytetach

„Wieczór Warszawski” pisze: Na terenie Uniwersytetu Warszawskiego panuje spokój. Wykłady we wszystkich wyższych uczelniach warszawskich są zawieszono. Decyzja władz akademickich o wznowieniu wykładów zależy przede wszystkim od zachowania się samej młodzieży i uspokojenia jej umysłów.  
W urzędzie śledczym trwają w dalszym ciągu przesłuchania uczestników blokady Uniwersytetu. Po przesłuchaniu młodzież puszczana jest partiami do domu. Dzisiaj nad ranem wypuszczono około 30 studentów, tak że pozostaje do posłuchu niespełna połowa uczestników blokady.  
Młodych rozchodziła się w spokoju.  
Wczoraj o godz. 10-ej zebrał się senat Uniwersytetu, który obradował do godz. 13-ej, omawiając żądania młodzieży i ustosunkowując się do nich na ogół przychylnie.

Senat wydelegował dziekana prof. Winiarskiego i kuratora „Bratniej Pomocy”, prof. Dobrowolskiego, ażeby porozumieć się z młodzieżą. O godz. 16.30 odbyła się konferencja tych delegatów z zarządem „Bratniej Pomocy”. W wyniku tej konferencji postanowiono odbyć naradę z komitetem kierującym blokadą dziś, w piątek, o godz. 12.30 w południe.  
Rektor Peretiatkiewicz zawiesił wykłady, postawiwszy termin do 30 bm. włącznie, do uspokojenia się umysłów i zlikwidowania blokady; jeśli do tego czasu nie nastąpi uspokojenie w takim razie rektor zagroził zawieszeniem wykładów do końca trimesztru.  
**ZAKOŃCZENIE BLOKADY W POZNANIU.**  
POZNAŃ, 28.11. Dzisiaj po godz. 19-ej zakończyła się blokada nowego Domu Akademickiego przez studentów uniwersytetu poznańskiego. Studentenci opuścili gmach w spokoju.

### Rocznica 29-go listopada Święto podchorążego w Warszawie

WARSZAWA, 28.11. W dniu 29 listopada r. b. odbędzie się święto podchorążego, połączone z tradycyjną zmianą warty w Belwederze. O godz. 12 m. 50 przewidziane jest uro-

czyste powitanie szkoły podchorążych na rynku Starego Miasta oraz o godz. 18-ej zapalenie znicza w Łazienkach.

**Togal**  
Przy grypie, przeziębieniu, dreszczach, kataru w kściach doznaje się ulgi, zażywając tabletek Togal. Togal powoduje spadek gorączki i usmierza ból. Do nabycia w najbliższej aptece.

### Zatarg graniczny sowiecko-japoński

MOSKWA, 28.11. Z Chabarowska donoszą: Dnia 26 bm., o godz. 10 rano według czasu lokalnego, sowiecka straż pograniczna zauważyła w rejonie Turj Rog około jeziora Hanka oddział niewielki żołnierzy japońskich na sowieckim terytorium w odległości około 1km. od linii granicznej. Wywiązała się strzelanina, w rezultacie której Japończycy cofnęli się poza linię graniczną, pozostawiając na sowieckim terytorium jednego zabitego.  
Wkrótce po tym kilka grup japońsko-mandżurskich skoncentrowało się na tym odcinku granicznym i poczęło intensywnie ostrzeliwać sowiecką straż pograniczną w ciągu całego dnia z małymi przerwami. Poza tym oddzielne grupy żołnierzy

japońsko-mandżurskich usiłowali kilkakrotnie przekroczyć granicę sowiecką, lecz zostały odparte. Z nastaniem nocy wojsko japońsko-mandżurskie skoncentrowało się na tym odcinku w liczbie jednego batalionu, ponownie przekroczyło granicę i zaatakowało sowiecki oddział pograniczny, wkraczając na terytorium sowieckie w głąb na ok. 2,5 km. Pograniczna straż sowiecka po otrzymaniu posiłków zmusiła wojska japońsko-mandżurskie do wycofania się. Po obu stronach są zabici i ranni.  
Ludowy komisarz spraw zagranicznych, po otrzymaniu wiadomości o tym incydencie, złożył ostry protest ambasadorowi japońskiemu w Moskwie.

### Francja zbroi się starannie

MIN. DALADIER PRZED IZBĄ DEPUTOWANYCH.  
PARYŻ, 28.11. Komisja finansowa Izby Deputowanych wysłuchała wczoraj popołudniu dłuższego sprawozdania ministra obrony Daladier. Jeden z głównych ustępów przemówienia ministra, dotyczący opóźnienia wykonania zamówień materiału wojennego w następstwie szeregu incydentów, jakie wydarzyły się w ciągu ostatnich miesięcy. Minister wskazał, że jeśli rytm fabrykacji materiału wojennego ulegnie zwolnieniu, to będzie on umiał wydać odpowiednie zarządzenia. Członkowie komisji tłumaczyli to oświadczenie ministra, zamiarem jego dokonania rekwiizycji fabryk w razie stwierdzenia nowych opóźnień w wykonaniu zamówionego materiału. Minister wskazał poza tym, że w razie potrzeby, zwróci się do generalnej konfederacji pracy, na przekroczenie przepisów ustawy

o 40-godzinny tygodniu pracy. Zdaniem Daladier, wysiłek zbrojeniowy nie przysiałby się na nic, gdy nie towarzyszył mu niezbędne zalety moralne, jakie dowództwo utrzymuje w wojsku. Minister powtórzył swe oświadczenie, w sprawie czasu trwania służby wojskowej, że wprowadzenie służby trzyletniej tym mniej mogłoby się przyczynić do stałego rozwiązania zagadnienia efektywności, że stosowałoby się obecnie do t. zw. roczników pustych.  
Co się tyczy kredytów na obronę, które przekraczają sumę 4 miliardów w latach ostatnich, to wykorzystanie ich jest ograniczone przez zdolność wytwórczą zakładów, pracujących dla obrony. Minister uzasadniał żądane obecnie kredyty, przedkładając komisji dane o zbrojeniach niemieckich.

### Wyniki wizyty rumuńskiego ministra spraw zagr. w Warszawie

WARSZAWA, 28.11. W wyniku wizyty ministra spraw zagranicznych Antonescu w Warszawie, został ogłoszony następujący wspólny komunikat urzędowy:  
Podczas swej wizyty w Polsce, minister spraw zagranicznych Rumunii, p. Antonescu, odbył z p. Beckiem, ministrem spraw zagr. Polski, rozmowy, w czasie których obydwaj ministrowie stwierdzili całkowitą zgodność poglądów swych rządów i wyrazili przekonanie, iż w obecnej sytuacji jest rzeczą konieczną, utrzymać czujnie najściślejszy wzajemny kontakt.  
Obaj ministrowie stwierdzili mianowicie, iż sojusz, łączący oba państwa, odpowiadał zawsze i odpowiada jak najzupełniej głębokim uczuciom obu narodów oraz celom, dla których został zawarty. Stwierdzono również, że stanowi on jeden z elementów konstruktywnych i skutecznych stabilizacji stosunków międzynarodowych i bezpieczeństwa w Europie.  
Obaj ministrowie potwierdzili swą wspólną decyzję utrzymania we wszelkich okolicznościach nienaruszalnych zasad, ustalonych w trak-

tacie gwarancyjnym, zawartym przez Polskę i Rumunię, aby zachować w całej swej skuteczności we wszelkiej nowej organizacji Europy korzyści, wynikającej dla obu krajów z tego sojuszu.  
W tym celu obaj ministrowie wyrazili gotowość dalszego rozwoju sojuszu we wszystkich dziedzinach życia praktycznego oraz przystosowania interesów obu narodów do koniecznych nakazów obecnej sytuacji.  
Przewidziana została w szczególności bliska wizyta w Warszawie rumuńskiego ministra oświaty, szefa sztabu armii rumuńskiej oraz wizyta gubernatora rumuńskiego banku narodowego.

Pragnąc zacieśnić kontakt między życiem intelektualnym obu krajów, obaj ministrowie podpisali konwencję, dotyczącą współpracy kulturalnej pomiędzy Polską i Rumunią oraz skorzystali ze sposobności, aby dokonać wymiany dokumentów ratyfikacyjnych konwencji i protokołów, dotyczących wytyczenia granic polsko-rumuńskich.  
WARSZAWA, 28.11. Dziś o godz. 15.40 odjechał do Bukaresztu rumuński minister spraw zagr. Antonescu z małżonką oraz towarzyszącymi mu osobami.  
Tym samym pociągiem odjechała do Bukaresztu grupa dziennikarzy rumuńskich.

**RADIO TELEFUNKEN**  
FONOPLASTYCZNE  
Już na raty sprzedaje  
**MIECZYŚLAW ŻEJMO**  
WILNO — UL. MICKIEWICZA 24

# Napięcie w Europie

Stan rzeczy w Europie, na całym widnokręgu polityki międzynarodowej, jest obecnie bardzo poważny i bardzo niespokojny. Niewątpliwie znacznie groźniejszy, niż się pospolicie mniema, gdyż umysły zazwyczaj niedość rąco nadają biegiowi zdarzeń współczesnych. Prawie zawsze wielkie wybuchy są dla szerokiego społeczeństwa Europy zaskoczeniem, a grom pada zwykle z jasnego nieba, lub w ledwie niewidzialnej dla nich pogodzie.

Było jednak coś prawdziwego w tym, gdy to tu to tam ktoś przepowiadał, np. Mussolini koło r. 1930, że nowa wojna jest możliwa koło r. 1935. Postaraliśmy się on sam potroszę o spełnienie się tej przepowiedni, wszczynając wojnę afrykańską, która walcie przyczyniła się do wzmożenia zamiętu i napięcia w Europie. Ale i bez tego wpływu zamorskiego także rozwój stosunków ściśle europejskich z niesamowitym zjawiskiem w Trzeciej Rzeszy pośrodku, jako ogniskiem niespodzianek i wstrząsów, doszedł w latach 1935-36 do stanu wrzenia pod przykrywą dyplomatyczną, która już ciągle podkakuje.

Była też pewna myśl w tym, że Traktat Wersalski wprowadził zabezpieczenie pokoju, a w szczególności, jako główne, okupację Nadrenii, właśnie na lat piętnaście, do roku 1935. Jak to pojmovano? Wiemy z dokumentów Konferencji Pokojowej, iż myśl przewodnią była taka: do piętnastu lat nowe lub powiększone państwa nabiorą siły i zwartości, a ponieważ dla nich obrona nowego stanu rzeczy europejskiego jest obroną własnego obszaru państwowego i niepodległości, poprą one usiłowania wielkich mocarstw sprzymierzonych w czasie wojny, a to stworzy razem taką siłę, o którą rozbić się wszelkie zapędy odwetowo-wojenne. Jak to się spełniło? Zawiodła rachuba na stałą zgodę między wielkimi mocarstwami sprzymierzonymi, nie dopisało współdziałanie z państwami wskrzeszonymi lub powiększonymi, których okrzepienie też ma swe

niedociągnięcia, okupację Nadrenii zniesiono lekkomyślnie już w r. 1930, a resztę zobowiązań, w zakresie ograniczenia zbrojeń, zrzućci samowolnie Niemcy w latach 1935-36, stając się znowu największą potęgą wojskową.

Trzeba bowiem brać dosłownie oświadczenia, w tym względem, Führera Hitlera i zastępcy jego p. Rudolfa Hessa, na wrześniowym zjeździe w Norymberdze r. Powie-ldzieli oni tam: Niemcy są dzisiaj mocniejsze w sile zbrojnej niż byli kiedykolwiek. Jest to pobudką dla własnego kraju i przychylną do widocznego nacisku wzmożonego na zewnątrz.

Bądźco bądź, rzecz to znamienita, że w paryskim „Le Temps”, na naczelnym miejscu, gdzie zazwyczaj oświetla się poszczególne zdarzenia dnia w polityce międzynarodowej, pojawiają się rozważania ogólniejsze p. t. (nr. 27.473): Crise de l'Europe.

Nia bez powodu przypominają się pismu francuskiemu wieki i lata największych rozterek w Europie, już nowoczesnej, czy doby wojen religijnych 17 i 18 stulecia, czy też doby rewolucyjno - napoleońskiej na przełomie 18 i 19 stulecia. I rzeczywiście bardzo błędne byłoby mniemanie, że zarodki i zaczyny niepokojów były wówczas mocniejsze niż dzisiaj. A bolszewizm ze swym przenikaniem światowem? A dyktatury ze swą potrzebą szumnych przedsięwzięć? A zachwianie, głównie za sprawą działań niemieckich, wszelkiej powagi prawa międzynarodowego? Przeciwnie powie- dzieć trzeba, że pierwiastki roz- strojowo - wybuchowe nigdy nie były silniejsze i rozleglejsze niż dzisiaj. Byłoby niemal czymś zdumiewającym, gdyby spiętrzenie się takich napięć, ustawicznie potężniejących, bo z miesiąca na miesiąc tylko ciągle coś przybywa, nie wy- dawało się w wybuchu.

A jest to tem bardziej groźniejsze, że można łąco poprostu palcem wskazywać miejsca krótkiego spię-

cia, jak Hiszpania, lub, powiedzmy, długiego spięcia, jak obecnie na przestworzu między Niemcami a Japonią, lub też gromadzonego starannie paliwa, jak choćby w Gdańsku.

Być może, iż u nas, w kierownictwie państwowem, budzi się świadomość, że czasy, które przeżywamy, mało niosą z sobą pogody i spokoju. Wskazówka potemu byłoby przeobrażanie się naszej polityki zagranicznej, poprzednio bardzo skłonnej do zadawalania się jednostronnością i wyłączością t. zw. przy- jaźni polsko-niemieckiej, a od czasu wymiany odwiedzin jen. Game- lin'a i jen. Smięgo-Rydzia nawią- zującej kolejno stosunki bardzo już nadwątlone z Francją, Anglią, Rumunią. Ale połowiczność tego zro- zumienia powagi stanu rzeczy euro- pejskiego uwydatnia się jeszcze ja- skrawo w nieliczeniu się z tą wielką prawdą, że tylko o społeczeństwo, rzetelnie powołane do współdo- wiedzialności za losy narodu, można oprzeć prawdziwą potęgę i siłę obronną państwa.

Stanisław Stroński.

## Listy do Redakcji

Do  
Wielce Szanownego Pana Redaktora.  
Upierajnie proszę o umieszczenie w Je- go poczytnym piśmie niniejszego oświad- czenia:

W dniu 27 listopada b. r. w Dzienniku Wileńskim" (Kolumna Młodych) została umieszczona wzmianka p. t. „Już nie noszą deklu”, której treść nie jest zgodna z prawdą. Wobec czego oświadczam:

- 1) Nieprawdą jest, jakobyem przestał być czynnym członkiem Polskiej Akad. Korporacji „Sniadecia”.
- 2) Natomiast prawdą jest, że noszę de- kel K. Sniadecia i jestem nadal jej czynnym członkiem.

Wilno, dn. 28 listopada 1936 r.  
Z poważaniem Kuźma Bolesław.

Do  
Wielce Szanownego Pana Redaktora.

W odpowiedzi na notatkę p. t. „Już nie noszą deklu”, umieszczoną w dniu 27 listo- pada 1936 r. w Kolumnie „Ruch Młodych” Dziennika Wileńskiego Nr. 325, upierajnie proszę o łaskawe umieszczenie w poczy- tym piśmie Szanownego Pana niniejszego oświadczenia:

Wobec tendencyjnego rozpowszechnia- nia w pewnych kołach nieprawdziwych wiadomości, dotyczących mojej osoby — o- świadczam, co następuje:

- 1) Nieprawdą jest, jakobyem został skre- ślony z listy członków czynnych Polskiej Akademickiej Korporacji „Sniadecia”;
- 2) Nieprawdą jest, że podpisałem pro- test „220”. Prawdą natomiast jest:
- 3) że w dalszym ciągu jestem czynnym członkiem Polskiej Akademickiej Korpo- racji „Sniadecia”;
- 4) że podpisałem rezolucję, uchwaloną na zebraniu przedstawicieli organizacji w Kole Prawników w dniu 16 listopada b. r., jako prezes Koła Medyków, a nie jako członek K. Sniadecia.

Wilno, dn. 28 listopada 1936 r.  
Łączę wyrazy szacunku i poważania  
Jerzy Łyżwa.

## KOMUNIKAT MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ.

W dn. 1. XII (wtorek), o godz. 20.15, w lokalu własnym, odbędzie się zebranie sekcji społeczno i kul- turalno-oświatowej M. W., z refera- tem z działu gospodarczego.

PROSZKI  
MICROBIOLOGICZNE  
Kogutek  
ZASTOSOWANIE  
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.  
ZAPRAWIĆ WODĄ  
PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJA  
CIELE I SĄ WZMAGAĆ SIĘ  
TYLKO JEDNE  
WILNO, ul. ZAMKOWA Nr. 9

## Rewizja w „Dzienniku Narodowym”

„Warsz. Dzienn. Narod.” donosi: We środe, 25 listopada około godz. 9 i pół wieczorem zjawił się na terenie naszej redakcji silny oddział policji. Wszystkie osoby, znajdujące się w tym czasie w redakcji, zostały zatrzymane i podane skrupulatnej rewizji. Nikomu z członków redak- cji, jak również z pośród wożnych

nie pozwolono ani na chwilę opuścić lokalu, natomiast przybywających w międzyczasie gości — przyjaciół i informatorów naszego pisma, za- trzymywano i również rewidowano. Ogółem poddano rewizji 26 osób.

Rewizja trwała do godz. 4 i pół nad ranem. Zakwestjonowano jeden rewolwer najmniejszego kalibru „F. N.” oraz kilka starych ulotek. Z pośród członków redakcji nikogo nie aresztowano. Natomiast prze- prowadzono do urzędu śledczego, trzech studentów, którzy zjawiłi się w naszej redakcji z prośbą o infor- macje z terenu uniwersytetu, mianowicie: pp.: Przygodzkiego, Pta- kowskiego i Sikorskiego. Wszyst- kich trzech po przesłuchaniu zwol- niono we czwartek o godz. 2-ej po- południu.

## NAJWIĘCEJ UPORCZYWE ZAPARCIE

leczą szybko roślinne PIGULKI KOWENA (Cauvin'a), tanie i przy- jemne w użyciu.  
Pudełko, zawierające 30 pigulek — zł. 2.50.  
Do nabycia we wszystkich aptekach.  
Wystrzegaj się falsyfikatów. Zwrac- ać uwagę na oryginalne opakowa- nie z napisem: „Cauvin-Paris”

## W 18 rocznicę sakry biskupiej Arcypasterza

W poniedziałek, dnia 30 b. m., przypada 18-ta rocznica sakry biskupiej J. E. ks. Arcybiskupa-Metro- polity Romualda Jabrzykowskiego. W związku z tym, we wszystkich

kościółach wileńskich w dniu rocz- nicy odprawione zostaną dziękczyn- ne nabożeństwa. Specjalnego zaś obchodu nie będzie, gdyż Arcypa- sterz tego nie życzył. (m)

## Budowa pomnika A. Mickiewicza

Alarmy, podniesione przez pra- sę w sprawie przewlekania budowy pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie, ośniosły skutek. Komitet budowy pomnika wziął się energicz- nie do pracy, zwłaszcza, że Zarząd m. Wilna przychodzi z pomocą i o- statnio wyasygnował znowu 5000 zł. na pokrycie kosztów transportu go- towych części pomnika z Warszawy do Wilna.

W ciągu najbliższych dni cały pociąg, wiozący bloki kamienne już oszlifowane i pokryte rzeźbami,

mające stanowić cokol pomnika przybędzie do Wilna.

Na pl. Orzeszkowej pobudowane będą drewniane baraki dla prze- chowania części składowych pom- nika.

Zaraz po ustaleniu ostatecznego miejsca budowy (idzie o przesunie- cie pomnika z osi jezdnii ul. Mickie- wicza na os chodnika po stronie nie- parzystych numerów) rozpocznie się budowa fundamentów, która potrwa całą zimę.

Odsłonięcie pomnika przewidzia- ne jest na jesień 1937 roku.

## Wzrost liczby sklepików chrześcijańskich na wsi

W ostatnich miesiącach w pow. oszmiańskim zauważono wyraźny wzrost ilości sklepów chrześcijań- skich. Są to przeważnie drobne skle-

piki spożywcze, zakładane zdala od miasteczek, po wsiach, przez ich sta- łych mieszkańców.

## Masowe rewizje w stowarzyszeniach i u działaczy litewskich

Przedwczoraj władze bezpieczeń- stwa przeprowadziły masowe rewiz- je w towarzystwach litewskich. Zrewidowano T-wo „Rytas”, Litew- ski Komitet Narodowy, Litewskie T-wo Nauk, gdzie zakwestjonowano księgi kasowe i gotówkę. Ponadto przeprowadzono rewizję w mieszkaniu księży Bielawskiego, Czybirasa, działacza litewskiego Cycenesa, red- Buraka i w T-wie św. Kazimierza.

W wyniku rewizji znaleziono go- tówkę w walucie zagranicznej, prze- myconej do Wilna przez ominięcie przepisów dewizowych.

Rewizje te pozostają w związku ze stwierdzeniem, że prezes Tym- czasowego Komitetu Litewskiego Staszys omijał zarządzenia dewizo- we przy sprowadzaniu większych sum z Kowna i zagranicy. (h)

## Kurs akcji katolickiej w Lidzie

W Lidzie odbył się kurs Akcji Katolickiej dla kierownictwa organi- zacji Akcji Katolickiej. Przed roz- poczęciem się kursu p. dr. Maria Sli- wińska-Zarzecka wygłosiła referat

przy bardzo licznym udziale słucha- ców. Kurs trwał dwa dni. Brały w nim udział kierownictwa zarządów A. K. z dekanatu lidzkiego. (m)

## Nowa chrześcijańska huta szklana w gm. ilskiej

WILEJKA. W Zalesiu, gm. ilskiej, odbyło się uroczyste poświęcenie nowozałozonej chrześcijańskiej - ro- botniczej huty szklanej. W uroczy- stości poświęcenia wzięli udział liczni przedstawiciele wszystkich sfer społecznych i przedstawiciele władz.

robie butelek rozmaitego rodzaju, słoików, kałamarzy, popielniczek i t. p.

Nowootwarta huta daje zatrud- nienie około 100 osobom; dotych- czas bezrobotnym.

## Ofiary

złożone w Admin. „Dziennika Wileńskiego”, na opłatę zaległości czesnego dla studen- tów chrześcijan Polaków U. S. B.

Syrwidówna zł. 5.—; Zygmunt Jeśman zł. 1.—; W.W. zł. 20.—; Dr. Muszyński zł. 10.—; Helena Zajaczkowska z maj. Szul- niki zł. 10.—; A. E. zł. 5.—; Ks. Adolf So- kolowski z Mior zł. 5.—.

## WĘGIERSKA WIZYTA W RZYMIE



Do Rzymu przybył premier węgierski Daranyi, który towarzyszył regentowi Horthy w jego włoskiej podróży. Na zdjęciu Mussolini i węgierski premier — Daranyi. W głębi min. spraw zagranicznych hr. Ciano.

## Każda Pani wyjdzie za mąż

o ile sprawi.... Całkowitą wyprawę ślubną

w firmie **J. KŁODECKI** Zamkowa 17 tel. 9-28

która poleca: niedoścignionej jakości, pierwszorzędnie wykonane we wła- snej pracowni bieliznę pościelową, stołową, koszulki nocne i dzienne, rę- cznie haftowane, ręczniki, obrusy, pokrowce, poduszki, i kołdry watawe.

## Nowy preliminarz budżetowy przewiduje wzrost budżetu o 72 mil. złotych

WARSZAWA, 28.11. Rząd wniósł w dniu dzisiejszym do Sejmu projekt ustawy skarbowej na rok 1937/38 wraz z załączonym do niej prelimi- narzem budżetowym. Ustawa skar- bowa upoważnia ministra skarbu do wydatkowania w roku budżetowym 1937/38 kwoty zł 2.293.429,6 tys., w tym 2.245.542,0 tys. zł tytułem wy-

datków zwyczajnych, 40.364,3 tys. zł tytułem wydatków nadzwyczajnych i 7.523,3 tys. zł tytułem dopłat do niektórych przedsiębiorstw i zakła- dów państwowych.

Na pokrycie tych wydatków słu- żyć będą dochody w wysokości 2.293.747,7 tys. zł.

W porównaniu z budżetem obec- nie wykonywanym, nowy ten preli- minarz wyższy jest po stronie wy- datków i dochodów o 72 miliony zł, który to wzrost spowodowany jest przede wszystkim koniecznością pod- wyższenia obsługi długów z lat ub. oraz pokrycia zobowiązań skarbu państwa, wynikających z ukończonej akcji oddłużenia rolnictwa.

**Tysiącom dzieci w Polsce grozi głód Pomyślcie o tem i złóżcie ofiarę na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.**

## „DIAGONOL”! — najmodniejsze pończoszki...

musi kupić każda Pani

a także suknie wełniane, garsonki, zakiety, szlaczki puchowe wełniane, swetry wełniane, bieliznę ciepłą, kompletiki, szale, rękawiczki i t. d. poleca

„POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA”

**FRANCISZEK FRLICZKA**  
WILNO, ul. ZAMKOWA Nr. 9 tel. 6-46

# NIEBEZPIECZNE ZAGADNIENIE

W różnych miastach Rzeszy Niemieckiej odbywają się teraz tłumne zgromadzenia poświęcone sprawie gdańskiej.

Na zgromadzeniach tych wiele się mówi o „polonizowaniu korytarza” i o konieczności szybkiego powrotu Gdańska do Rzeszy. Zapowiada się również bliskie i doniosłe wydarzenia.

Cała ta akcja obliczona jest na poparcie hitlerowców gdańskich, którzy usiłują konsekwentnie wprowadzić w życie szeroki plan, zmierzający do zasadniczej zmiany sytuacji Wolnego Miasta.

Plan ten dziś już jasny jest chyba dla każdego.

Przede wszystkim chodzi o zgniczenie przeciwnika wewnętrznego: o pozycję gdańską, aby zapewnić obecnym władzom Wolnego Miasta trwałość oraz swobodę ruchów.

Po załatwieniu się z opozycją, zamierzają władze gdańskie uwolnić Miasto od przedstawicieli Ligi Narodów, co im ułatwiłoby w dużym stopniu przystąpienie do trzeciego zadania — zerwania związków prawnych z Polską.

Gdyby i to zadanie zostało spełnione, wtedy nadszedłby czas na ostatni akt dramatu, a mianowicie na włączenie Gdańska do Rzeszy.

Ponieważ plany hitlerowców gdańskich są dokładnie znane i ponieważ celem ich poparcia jest już mobilizowana szeroka opinia niemiecka, należałoby wreszcie wyciągnąć wszystkie konsekwencje z tego stanu rzeczy i przygotować się wszechstronnie do odparcia niebezpieczeństwa.

Polska nigdy nie zgodzi się dobrowolnie na pomniejszenie swoich praw w Gdańsku. Uważaliśmy i uważamy, że postanowienia traktatu pokojowego są tą granicą ustępstw, po za którą nie możemy się dalej posunąć.

Wszelkie zmiany, ograniczające nasze prawa i interesy w Wolnym Mieście, godzą bowiem w zagadnienie naszego niezależnego bytu i w możliwości naszego rozwoju.

Kwestia gdańska jest nierozdzieloną częścią zagadnienia naszego dostępu do morza, jest najciszej związana ze sprawą Pomorza, o które walczymy zacięcie od tysiąca lat. Wszystko co zmierza do osłabienia naszego stanowiska w tym punkcie, godzi przeto w nasze najistotniejsze interesy i zmusza naród do zdecydowanej obrony.

Dla tego też ci, którzy wysuwają program oderwania Gdańska i przyłączenia go następnie do Rzeszy Niemieckiej, wysuwają program wojny, w innych bowiem warunkach program ten wykonany być nie może.

Pomiędzy Polską i Rzeszą Niemiecką istnieje pakt nieagresji. Pakt ten wpłynął na odprężenie naszych wzajemnych stosunków i poprawił wydatnie warunki naszego sąsiedztwa.

Ale pakt ten stracił swoje znaczenie z chwilą, kiedy sprawa gdańska pojmowana tak, jak ją pojmują obecne władze gdańskie, zostanie ujęta przez rządową politykę Rzeszy. Wtedy pomiędzy zasadą poprawnych stosunków sąsiedzkich, ogłoszoną przez oba rządy a praktyką polityczną nastąpi taka rozbieżność, że o zasadzie wypadnie dokładnie zapomnieć.

Następstwa takiego stanu rzeczy łatwe są do przewidzenia. Sprawdzą one poważne posunięcia w układzie stosunków politycznych w tej części Europy i nie odbiją się dobrze na sprawie pokoju europejskiego.

Z tego powinny zdawać sobie sprawę wszystkie zainteresowane czynniki, rozumiejąc, że kwestia gdańska może się zamienić w niebezpieczne zagadnienie, doniosłość którego jest znacznie większa, niż by się to na pierwszy rzut oka wydawać mogło.

# Walne Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Warszawie

## Dlaczego nie doszło do jednej listy polskiej kandydatów do władz samorządu adwokackiego

Na sobotę wyznaczone zostało doroczne Walne Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Warszawie. Obradom zgromadzenia towarzyszy duże napięcie opinii publicznej.

Okolicznością, która dominuje w życiu adwokatury nad wszystkimi innymi, jest zażydzenie zawodu adwokackiego, które w ostatnich czasach poczyniło zaskakujące postępy. Jeżeli sytuacja nie ulegnie zasadniczej zmianie, którą może tylko wprowadzić ustawa, tamująca dopływ Żydów do adwokatury, to może dojść do tego, że mówienie o polskości palestry państwa polskiego stanie się w krótkim czasie frazezem bez treści.

W Izbach Adwokackich w Krakowie i Lwowie ilość adwokatów Żydów przekracza 90 proc., a w Izbie Adwokackiej w Warszawie wynosi z górą 60 proc. Polacy są już w adwokataturze zdecydowanie mniejszością, która z każdym dniem staje się coraz bardziej znikoma.

W tym stanie rzeczy w roku bieżącym Narodowe Zrzeszenie Adwokatów wystąpiło z inicjatywą zblokowania przy wyborach do władz adwokackich wszystkich polskich zrzeszeń adwokackich, uznających groźbę faktu, że adwokatura Państwa Polskiego przestaje być polską, co w konsekwencji wymaga kroków zaradczych, podjętych przez wszystkich adwokatów Polaków, bez względu na dzielące ich w innych kwestiach różnice poglądów.

Inicjatywa Narodowego Zrzeszenia Adwokatów została gorąco poparta przez szereg zrzeszeń, grupujących adwokatów Polaków. Uznano ogólnie, że niebezpieczeństwo, które grozi polskiemu stanowi posiadania w adwokataturze, ma taki charakter, że należy zapomnieć o wielu przykrych faktach, które miały miejsce w życiu adwokackim i które żłobyły coraz większy przedział między adwokatami Polaków a Kołem Adwokatów Rzeczypospolitej (Karpim), grupującym sanacyjnych adwokatów; uznano, że należy o tym wszystkim zapomnieć, aby osiągnąć jednolity front polski w adwokataturze.

Wszystko zdawało się wskazywać, że do tego dojdzie. Przy wspólnym stole obrad zasiadli po raz pierwszy przedstawiciele wszystkich polskich

zrzeszeń adwokackich wraz z przedstawicielami K.A.R.P.'ia włącznie. Nie zaproszono tylko przedstawicieli Związku Socjalistycznego, jako posiadającego przygniatającą większość żydowską. Została ustalona jedna lista polska. Należy dodać, że zgadzano się również na umieszczenie na liście kandydatów do władz adwokackich socjalistę-Polaka, który uzna tym samym konieczność jednolitego wystąpienia wszystkich adwokatów Polaków przy wyborach do władz samorządu adwokackiego. Takiej kandydatury socjalistycznej jednak nie znalaziono.

W momencie, kiedy jednolity blok polski wydawał się już faktem dokonanym, zaczęły przejawiać swoją działalność siły, które uważały, że dokonany raz przejaw solidaryzmu narodowego polskiego może pociągnąć za sobą dalsze konsekwencje, co sprawiłoby, że przestalby ciągnąć z istniejącego stanu rzeczy — korzyści „ten trzeci”... żydostwo i wszystkie czynniki, które się na współpracy z żydostwem opierają.

Dnia 23 listopada na 5 dni przed Walnym Zgromadzeniem Izby Adwokackiej przedstawiciele władz K.A.R.P.'ia oświadczyli, że się z bloku polskiego wycofują.

We wtorek 24 listopada odbyło się zebranie walne warszawskiego oddziału K.A.R.P.'ia, na którym większość wypowiedziała się za wspólnym pójściem do wyborów z blokiem polskich zrzeszeń adwokackich. W konsekwencji trzech adwokatów Żydów wystąpiło z K.A.

R.P.'ia. Wrażenie w kręgach adwokackich było duże. Ogólnie mówiono, że w rzeszach członków K.A.R.P.'ia zwyciężył polski instynkt narodowy. Wydawało się, że jednolity blok polski stanie do wyborów. Ale „zakulisowe” siły działały. Chodziło widocznie o rzeczy dużej wagi, które mogły zarysować konstrukcję „obozu” sanacyjnego. W środę 25 listopada obradowały władze K.A.R.P.'ia, a w czwartek stało się ogólnie wiadome, że K.A.R.P. wystawia przy wyborach odrębną listę kandydatów.

Okazało się, że wewnętrzno-polityczna konieczność sanacji współdziałała z Żydami sprawiła, że władze K.A.R.P.'ia przeszły do porządku nad uchwałami Walnego Zebrania oddziału warszawskiego, w których ogół adwokatów Polaków chciał widzieć w K.A.R.P.'iu — zwycięstwo polskiego instynktu samozachowawczego.

K.A.R.P. zламаł jednolity blok polski w sytuacji, kiedy ogół adwokatów Polaków uważał, że doprowadzenie do bloku jest nakazem polskiego interesu narodowego. Tym samym K.A.R.P. odłączył się od reszty polskich zrzeszeń adwokackich.

Pięć polskich zrzeszeń adwokackich, a mianowicie: Klub Adwokatów, Narodowe Zrzeszenie Adwokatów, Stowarzyszenie Prawników Polskich, Związek Adwokatów Polskich i Związek Prawników Kresowców wystawia wspólną listę kandydatów. Poparcie tej listy przy wyborach jest obowiązkiem każdego adwokata - Polaka.

## O zamknięcie list adwokackich dla Żydów

Na walne zgromadzenie Warszawskiej Izby Adwokackiej, które odbywa się w dniu dzisiejszym, wpłynął następujący wniosek zaopatrzony w paręset podpisów:

„Niżej podpisani członkowie Izby Adwokackiej w Warszawie wnoszą, aby Walne Zgromadzenie Izby zechciało uchwalić co następuje:

Małac na uwadze: a) że z dnia na dzień wzrasta dysproporcja ilościowa pomiędzy adwokatami Żydami a adwokatami Polakami i że adwokat Polacy stają się mniejszością coraz bardziej znikomą;

b) że rola adwokatury w Państwie Polskim maleje i zmniejsza się ustawicznie zakres jej oddziaływania, co jest w bezpośrednim związku z faktem znanym już całemu społeczeństwu, że w stolicy państwa więcej niż co drugi adwokat nie jest Polakiem, a w izbach adwokackich lwowskiej i krakowskiej, ilość adwokatów spada do karykaturalnej liczby poniżej 10 procent;

c) że adwokatatura ma być w Polsce z mocy ustawy i tradycji współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości, a dla Narodu Polskiego, przyrodzonego gospodarza Państwa, nie jest obojętne, kto urzędywistnia prawo, broni i walczy o prawo obywatela;

d) że Polacy stanowią przeszło 2/3 ogółu obywateli Rzeczypospolitej i aby utrzymać istotną łączność i zrozumienie pomiędzy tymi obywatelami a władzą państwową w wypadkach, gdy są oni zmuszeni uciekać się do pomocy adwokata, ów rzecznik winien być Polakiem;

e) że podobnie jak Armia i jej Korpus Oficerski, jak administracja magistratura i organy bezpieczeństwa, tak i Pałestra jako całość, by skutecznie służyć interesom Narodu Polskiego i Rzeczypospolitej — musi i być polska z ducha i pochodzenia;

f) że jak wszystkie powyższe względy wskazują, jest koniecznością państwową zapewnienie polskiego charakteru adwokaturze, a Polakom decydującego w niej stanowiska.

### WALNE ZGROMADZENIE IZBY POSTANAWIA:

polecić Radzie Adwokackiej w Warszawie, aby opracowała i zgłosiła imieniem stołecznej adwokatury do ustawy o ustroju palestry wnioski, zmierzające do zamknięcia list adwokackich i aplikanckich w całym państwie dla Żydów do czasu srowadzenia ilości adwokatów Żydów do liczby odpowiadającej procentowi ludności żydowskiej w Polsce.”

## Jak wygląda krakowska Izba adwokacka?

(Od własnego korespondenta)

KRAKÓW w listopadzie Najpierw cyfry: Rada adwokacka na 19 członków liczy 10 Żydów. W prezydium: dziekan i sekretarz — Polacy, w-dziekan i skarbnik — Żydzi. Sam dziekan ożeniony z Żydówką. Rzecznikowi dyscyplinarnych 7, w tym Żydów 4. W stałych Komisjach Rady Adwokackiej: a) dla spraw aplikantów adwokackich 3 Żydów i 2 katolików i przewodniczący dziekan (ożeniony z Żydówką) lub v-dziekan Żyd,

b) skarbowo - gospodarcza 3 Żydów, 3 Polaków, przewodniczący jak wyżej, c) „Koleżeńskiego Funduszu Bezpieczenia” 4 Żydów, 3 Polaków — przewodniczący jak wyżej.

d) dla spraw ochrany interesów zawodowych 3 Żydów, 3 Polaków, e) dla spraw sądownictwa polubownego 23 Żydów, 18 Polaków.

Miejscowi delegaci Izby w siedzibach sądów grodzkich, opiniowanie spraw swych kolegów we władzach adwokackich: 32 Żydów a 22 Polaków. Egzaminatorowie adwokacy (dla aplikantów przystępujących do egzaminu na adwokatów) 26 Żydów i 17 Polaków.

Szkolenie aplikantów (wykłady w seminarjach dla aplikantów):

w grupie I-jej — 7 Żydów — 2 Polaków w grupie II-jej — 15 Żydów — 2 Polaków.

Ilość adwokatów: 1.291.

Niestety sprawozdanie nie podaje wznania (w ub. roku większość żydowska wniosek, idący w tym kierunku odrzuciła). Ale sięgnijmy do statystyk prywatnych z r. 1924 (1 października). Na terenie Izby było wówczas 1.088 adwokatów, z tego w samym Krakowie 441. W Krakowie Polaków 96, Żydów 345 (procentowo 21 proc. Polaków i 79 proc. Żydów). Na prowincji 647 adwokatów w tym 403 Żydów (62 proc.), a Polaków 244 (38 proc.). Ale to cyfry z r. 1934.

Zmienił się niewątpliwie zmieniło. — Czy na lepsze? Chyba dla Żydów. Oto cyfry z dwóch egzaminów adwokackich.

W styczniu 1935 przystąpiło do egzaminu 38 aplikantów w tym 33 Żydów a tylko 5 Polaków

Podobny stosunek podczas egzaminów październikowych: na 52 kandydatów — 46 Żydów i 6 Polaków.

Już wprawdzie zdradziliśmy, że cyfry dotyczą krakowskiej Izby Adwokackiej.

Chciałoby się jednak naprawdę zapytać, gdzie jesteśmy? Skąd te cyfry? Czy mowa o Tel-Awivie, Jeruzolimie?

A może to z jakiegoś mieszanego narodowego państwa?

Niel! Sprawozdanie, z którego czerpiemy te dane pisane jest po polsku (tylko!), wydane w Krakowie i dotyczy dawnej stolicy państwa polskiego, państwa, którego królowie zasiadali na tronach wielu państw Europy, państwa od morza do morza, państwa, które było w stanie niejednokrotnie ocalić całą Europę i jej zachodnią kulturę!

Przecież nawet ta mniejszość polska we władzach izby — to żydowska łaska! Mogłoby wcale nie wybrać ani jednego Polaka. Mają przecież przygniatającą większość!

Co robić? Zbiera się Walne Zgromadzenie Izby Adwokackiej. Wybory. Żydzi będą wybierać. Może wybiorą znowu paru Polaków — może przynajmniej nam łaskawie coś więcej — nad stan do tychczasowy! Ba! Mogą nawet wybrać dla uciechy, jakiegoś zniechęconego „endeka”! Mogą wszystko. Polacy, zmuszeni prawem o ustroju adwokatury, nie mogą nawet odmówić przyjęcia wyborów.

Chybaby urządzili jakiś strajk okupacyjny albo blokadę Izby Adwokackiej.

Studenci mają rację. Oni nie chcą za lat kilka być na łasce żydowskiej. Oni chcą odrobić ten stan, do jakiego doprowadzili, ich ojcowie — może nawet i ci, którzy dziś na zgromadzeniu Izby Adwokackiej z beznadziejną rozpaczą patrzą będą na butną i pewną siebie większość żydowską.

Gdzie my jesteśmy? W Polsce?

# PRZEGLĄD PRASY

## ZAPŁATA ZIEMIANSTWU

Pełen pesymizmu i rozgoryczenia artykuł o obecnej polityce agrarnej zamieszcza konserwatywny „Czas”. Przedstawiwszy dotychczasowy bilans tej polityki i dążenia różnych radykalów sanacyjnych, zmierzające do „możliwie szybkiego starcia klasy ziemniarsko - szlacheckiej z powierchem ni polskiego życia społecznego” — oświadcza:

„Uczyniono wszystko, żeby utrudnić produkcję folwarczną, powiększyć jej koszty, pozbawić ją zdolności przystosowania się do warunków gospodarczych, wytrącić jej z pod nóg podstawę inicjatywy i egzystencji. A na to spadło ustawodawstwo agrarne i naganka planów parcelacyjnych oraz wykazów imiennych.

Jest w tym system wytrwały, wszechobejmujący i niestępliw, ubrany w pozory praworządności, a w rzeczy samej zbudowany z praw wyjątkowych, urągających tak samo równości obywatelskiej, jak i zasadom solidaryzmu społecznego. Zapładnia go tendencja utrzymania i podsyłania antagonizmów klasowych na wsi, wiąże go ukryte głęboko nici planu, zmierzającego do opanowania masy społecznej przez ideologów nowej ludzkości, wyutei z dogmatów i zasad hierarchicznych. W narodzie par excellence rolniczym, wyrosłym z kultury wsi, stoi tej tendencji na drodze przede wszystkim dwór wiejski, w którym przeważają siły tradycje przeszłości, pierwiastki zachowawcze i duch umiarkowania.”

W stwierdzeniach tych jest trochę racji, ale jest i przesada. Jeśli jednak taki jest — jak podaje „Czas” — wynik 10-letniego wysługiwania się ziemniarstwa sanacji, to trzeba przyznać, że za wierną służbę zapłacono mu czarną niewdzięcznością.

## PRAWNIKÓW DO ADMINISTRACJI

„Biuletyn Urzędniczy” wskazuje na ogromną ilość stanowisk, na których potrzebne jest prawnicze wykształcenie:

„Dziś, horribile dictu, prowadzimy paradoksalne debaty na temat nadprodukcji akademików, my, którzy tolerujemy u siebie stan, gdzie trzy piąte stanowisk, wymagających prawniczo wykształcenia, zajmują nieprawicy! — możemy więc nasze potrzeby nie tylko w całości pokryć, ale nadto przysposobić sobie na przyszłość element zastępczy, całkowicie urobiony podług wymagań nowoczesnej administracji.”

Tymczasem u nas uważa się za właściwe powierzenie doniosłych funkcji administracyjnych, wymagających prawniczo wykształcenia — nieprawnikom.

„Skutkiem takiego stanu rzeczy — pisał „Kur. Polski” — panoszy się u nas dyletantyzm i czestokroć jesteśmy świadkami decyzji władz państwowych sformułowanych lub uzasadnionych w sposób urągający nie tylko poczuciu prawnemu ale i postanowieniom ustaw.”

Tysiące młodych prawników włączają się bez pracy lub zajmują stanowiska dla nich nieodpowiednie, a w biurach administracyjnych rządzą byli oficerowie, pozbawieni wiedzy prawniczej i praktyki. Nadaremnie ministrowie wydają okólniki; nasza administracja nie może zdobyć zaufania obywateli. Jednym z powodów tego stanu jest brak prawników. Jednym z powodów, ale oczywiście nie jedynym.

## ŻYDZI W NIEMCZECH

Gdy dzisiaj Żyd berliński zapyta dwuletniego synka, jak się nazywa:

„Moszek — brzmi głośna odpowiedź dziecka urodzonego po przewrocie hitlerowskim.

— Kim jesteś?

— Jestem Żydem — z patosem odpowiada dziecko, jakby szczęśliwie, że może odpowiedzieć na podobne pytania.

Cztery czy pięć lat temu swn zostałyby wchowywane zupełnie w innym duchu. Niemiecy „Jahutim” zmienili się obecnie do niepoznania i coraz bardziej gardzą się do żydostwa.”

Taki jest — według „Naszego Przeglądu” — wynik polityki hitlerowskiej. Znikają owi Żydzi, którzy przynawali się do niemieckości pozostając dalej Żydami. Podział staje się jasny.

Tak być powinno.

## ZRÓDŁO PRZEPAŚCI

„Goniec Warszawski” pisze z racji komunikatu zjazdowego tych sanatorów, którzy dawniej należeli do „Zetu”:

„Tylko my — mówią ci ludzie — daliśmy im niepodległość, tylko my walczliśmy o niepodległość i dlatego tylko my mamy prawo kierowania losami odbudowanego nasza krwią państwa polskiego.

Tu leży istotne źródło przepaści między rządzącą elitą a rządzoną masą narodu, tu zaczyna się podział na obywateli pierwszej i drugiej klasy, tu szukać należy tragicznego węzła nierozumienia, które nawet jednolite myślenie Polaków umotywało w absurd bezideowych walk i sporów.”



# Hurtownia chrześcijańska

Wszystkie stany rozumieją potrzebę handlu polskiego

Wolkowsk, w listopadzie.

W niedzielę, dn. 22 listopada r. b. odbyło się drugie zebranie w Wolkowsku Centralnym, celem założenia Chrześcijańskiej Hurtowni Kupieckiej. Zaraz po sumie w Domu Katolickim, przy licznej zebranej publiczności pp. kolejarzy i kupców, otworzył zebranie znany na okolicę prezes Stowarzyszenia Kupców Polskich i T-wa Rzemieślniczego, właściciel fabryki Narzędzi Rolniczych w Wolkowsku p. Leopold Jezierski.

Na przewodniczącego zebrania został powołany znany działacz i patriota ks. proboszcz Oziewicz, który przed tym w gorącym swym przemówieniu zachęcał swoich parafian do popierania handlu chrześcijańskiego i wstępowania na członków hurtowni. Do prezydium zaproszono b. sędziego, notariusza p. Witolda Daukszę, oraz kupców pp. Wierzbowski, Mleczarek, Szarejkę Jana i Rytkę. Po czym przewodniczący ks. Oziewicz poprosił znanego działacza p. Bolesława Dukszę o wygłoszenie referatu p. t. „Czym jest dla nas chrześcijański handel i przemysł w chwili obecnej”, który w pięknym przemówieniu przedstawił konieczność stworzenia chrześcijańskiej hurtowni. Prelegent mową swą poruszył wszystkich, za co został nagrodzony burzą oklasków.

Po referacie sekr. Stowarz. odczytał niektóre paragrafy statutu

przyjętego na pierwszym zebraniu i podpisanego przez członków walnego zebrania. Następnie prelegent przemówił jeszcze raz do zebranych i na apel jego zaczęto zapisywać się na członków; pierwszy zapisał się proboszcz ks. Oziewicz, drugi notariusz W. Dauksza, a po tym obecni na sali; w końcu ogłoszono, że listy dalszego zapisywania się na członków hurtowni znajdować się będą u kupców w Wolkowsku C.: 1) u p. Wierzbowskiego, który narzekał na brak hurtowni w Wolkowsku, wobec czego wegetowało całe społeczeństwo, a on zmuszony był sprowadzać towary bezpośrednio z firm chrześ. z Warszawy; 2) listę złożono u p. Stockiego.

Zebranie zakończono przez ks. Oziewicza i obecnym śpiewem „Boże coś Polskę”; po czym zebrani rozeszli się z nadzieją, że z początkiem roku zostanie otwarta chrześ. hurtownia i że wybrany Kom. Organ. rozwine gorączkową pracę, by dopiąć celu w imię Boże.

Zaraz po tym odbyło się zebranie Kom. Organ., na którym był znany działacz i kupiec z Charbina, który ze S. P. księdzem Ostrowskim znanym patriotą i działaczem pracowali wspólnie dla ojczyzny i narodu.

KOESPONDENT.

## Wielki pożar fabryki w Łodzi

We czwartek o godzinie 3 po południu w zabudowaniach fabrycznych, należących do spadkobierców Dobranieckiego, wybuchł wielki pożar.

Na posesji tej mieszczą się po bokach magazyn fabryczny i kotłownia, a po środku podwórza olbrzymi czteropiętrowy budynek fabryczny, z tkalniami zarobkowa, Zylberberga na 1 i 4 piętrze, oraz na 2 i 3 piętrach — przedziałna Erwina Petera.

Ogień, natrafiając na łatwopalny materiał, sprowadzony w znacznych ilościach w postaci przędzy i odpadków rozszerzał się z gwałtowną szybkością. Gdy zaalarmowano straż ogniową, pożar przybrał już olbrzymie rozmiary.

Niebezpieczeństwo pożaru powiększył fakt, że obok znajduje się kotłownia, która zagrożona została przez ogień i powstała możliwość wybuchu kotła. Jeden z robotników, nie tracąc przytomności, otworzył wentyle i wypuścił parę, ratując w

ten sposób kotłownię od nieuniknionego wybuchu.

Na miejsce katastrofalnego pożaru przybyło 16 oddziałów straży oraz kurs oficerów strażackich. Płonący budynek z jednej strony dotykał budynku Sądu Okręgowego w Łodzi oraz domy mieszkalne przy ul. Cegielnianej 59. Poza tym w sąsiedztwie mieści się fabryka koronek „Adria”, która również była zagrożona.

Pożar powstał w tym czasie, gdy fabryka była w pełnym ruchu i wewnątrz znajdowało się 700 robotników. Wynikła wielka panika.

Cały czteropiętrowy budynek wraz maszynami i urządzeniem spłonął do szczytów. Budynek oraz maszyny były ubezpieczone na 3 miliony złotych.

Należy zaznaczyć, iż śmach fabryczny, który spłonął, był 3-krotnie od budowywany po wojnie światowej i że już kilkakrotnie były tam wypadki podczas pożarów. Przeważała w tym czasie w pobliżu fabryki Winera, gdzie w r. ub. miał miejsce katastrofalny pożar. Na miejscu przybyły władze śledcze oraz prokurator. Zarządzono niezwłocznie dochodzenie w celu ustalenia przyczyn wybuchu pożaru.

## Mundury skonfiskowano a właścicieli ukarano grzywnami

Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę członków Stronnictwa Narodowego, oskarżonych o noszenie mundurów oraz odznak. Członkowie ci w mundurach przybyli na pogrzeb śp. ks. Wyrzykowskiego.



## Wielkie zebranie Str. Narodowego w Poznaniu

W niedzielę dn. 22 b. m. odbyło się w Poznaniu trzecie z rzędu wielkie zebranie przedwyborcze z ramienia Stronnictwa Narodowego. O

godzinie 12-tej zapełniła się wielka sala cyrku „Olimpia” kilkudziesięciu tysięcy słuchaczy. Zebranie zajął i mu przewodniczył b. radny p. Bukowski. Referaty wygłosili p.p.: dr. Wróbel z Poznania, wiceprezes Zarządu Głównego Str. Nar. K. Wierczak z Warszawy i Jan Matlachowski z Lwowa.

Referenci przedstawili znaczenie wyborów do Rady Miejskiej w Poznaniu i dla samego miasta i dla całej Polski. Wyborcy te bowiem wykażą napewno dalszy spadek wpływu „sanacji” i wzrost siły Obozu Narodowego. Nie należy także w Poznaniu lekceważyć wpływów komunistów i niebezpieczeństwa żydowskiego. Już bowiem wybory do Rady Miejskiej w Poznaniu w r. 1934 wykazały, iż komunisty i marksiści mają dość licznych zwolenników w stolicy Wielkopolski.

Wywody referentów przerywano często oklaskami, co wyrażało zgodę zebranych z myślami i tezami mówców. W gorącym nastroju zamknięto zebranie o godzinie 3-iej.

## Zażydzenie Koniecpola...

Koniecpol, w listopadzie.

W pow. radomskim nad rzeką Pilicą, przy linii kolejowej Częstochowa — Kielce leży mała miejscina Koniecpol. Miasto to liczy zaledwie 2700 mieszkańców, lecz połowę mieszkańców stanowią Żydzi. Handel, przemysł i rzemiosło w olbrzymiej większości opanowali Żydzi.

W ostatnich czasach walka o narodowienie i odżydzenie życia gospodarczego przybiera zdecydowane oblicze. Na pozycjach o polski stragan, o polską jatkę do walki z Żydami stał się chłop z robotnikiem w wspólnym sznurku torowca do Wielkiej Narodowej Polski. Nietylko handel, przemysł i rzemiosło opanował Żydzi, lecz olbrzymia większość domów w rynku, czy to w ulicach jest w rękach Żydów. Powstające placówki polskie nie mogą zdobyć lokali, gdyż Żydzi rej wodzą.

Jakie jest zażydzenie miasta Koniecpola, świadczy niniejszy wykaz: sklepów żelaznych: żydowskich 3, polskich niema, sklepy szklane: żydowskich 1, polskich niema, sklepy z towarami lokciowymi żyd. 6, polskich 1, sklepy spożywcze żyd. 16, polskich 5, sklepy galanterijne żyd. 4, polskich niema, sklepy z obuwiem żyd. 8, polskich niema, sklepy z ubraniami żyd. 5, pol. niema, sklepy ze skórą żyd. 5, polskich niema, cukiernie żydowskie 2, hurtowa sprzedaż wódek, 2 sklepy z wódką, polskich niema, hurtowa sprzedaż nafty, polskich niema, hurt drożdży żydowski, jatki żydowskie 5, polskich niema, skup zboża żydowskie 15, polskich niema, handel jajami, handel owocami żydowskie 15, polskich niema, kolektura żydowska, szewców żyd. — 27, polskich 15, kamaszników żyd. 7, polskich niema, krawców żyd. 20, polskich 4, garbarzy żyd. 1, polskich niema, zegarmistrzów żyd. 3, polskich 1, stolarzy żyd. 2, polskich 6, szklarzy żydowskich 4, polskich niema, blacharzy żydów. 4, polskich niema, rymarzy żyd. 1, polskich 1, maśle żydów. 2, hotel żydów. 1, polskich niema, walcownia miedzi żydowska, w której wszystkie popłatniejsze miejsca prócz robotników zajmują Żydzi. (o stosunkach w fabryce napiszę w innej korespondencji), tartaki żydów. 2 polskich 1, młyn żydów. 1, polskich 1, handel lasami na wielką skalę prowadzi Żydzi. Daje się tu odczuwać brak: kamaszników, szlenu skór i przrębów szewskich, skłenu żelaznego, krawców z ubiorami tandetnymi na rynek, oraz czapników.

## Gieldy pieniężne

Notowania z dnia 27 listopada 1936 r.

DEWIZY

Holandia 288.30 (sprzedaż 289.00, kupno 287.60); Berlin (sprzedaż 212.78, kupno 211.94); Bruksela 89.65 (sprzedaż 89.83, kupno 89.47); Gdańsk (sprzedaż 100.20, kupno 99.80); Kopenhaga (sprzedaż 116.29, kupno 115.71); Helsinki (sprzedaż 11.50, kupno 11.44); Londyn 25.99 (sprzedaż 26.06, kupno 25.92); Nowy Jork (sprzedaż 5.32, kupno 5.29 i pół); N. Jork (kabel) 5.31 (sprzedaż 5.32 i jedna czwarta, kupno 5.29 i trzy czwarte); Oslo (sprzedaż 130.88, kupno 130.22) Parыз 24.71 (sprzedaż 24.77, kupno 24.65); Praga 18.78 (sprzedaż 18.83, kupno 18.73); Stockholm 134.05 (sprzedaż 134.38, kupno 133.72); Zurych 122.00 (sprzedaż 122.30, kupno 121.70); Wiedeń (sprzedaż 99.20, kupno 98.80); Montreal (sprzedaż 5.31 i jedna czwarta, kupno 5.28 i trzy czwarte); Mediolan 28.02 (sprzedaż 28.12, kupno 27.92); Marka niemiecka srebrna (sprzedaż 122.00, kupno 115.00).

PAPIERY PROCENTOWE

7 proc. poź. stabil. odcinki po 1.000 i 500 dol. 466.00, kupon od 1.000 dol. 58.58 zł., 3 proc. poź. prem. inwest. I-iej em. 65.0; II-iej em. 64.00; 3 proc. poź. prem. inwest. seriwowa I-iej em 83.00; 4 proc. państw. poź. dolar. 46.38—45.25 — 45.75; 6 proc. poź. dolar. 66.50 (w proc.); 8 proc. L. Z. Komun. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Komunalnego Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Komun. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku roln. 83.25; 5 i pół proc. L. Z. Komun. Banku Gosp. Kraj. 81.00; 5 i pół proc. oblig. Komun. Banku Gosp. Kraj. 81.00; 8 proc. oblig. budowl. Banku Gosp. Kraj. 93.00; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pil. funt. (100 funtów) 90.00 — 91.00 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V-ta 47.75 — 48.25 — 48.00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.) 53.25—53.50; 5 proc. L. Z. m. Siedlec (1933 r.) 28.10.

AKCJE

B. Polski 107.00 — 106.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 29.00; Lihop 14.00; Norblin 61.00; Ostrowiec 28.00; Starachowice 34.50.  
Tendencja dla dewiz: nieco mocniejsza, dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji słabsza. Rubel srebrny 1.70. 100 kopiełek w bilonie rosyjskim 0.75. W obrotach prywatnych 4 proc. poź. konsolidacyjna (grubszą) 50.00 — 49.75 (drobne) 48.75 — 48.25 — 48.75; 3 proc. renta ziemsta (1.000 zł.) 61.00 — 60.00. Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. poź. z r. 1925 (Dillon) 69.00 — 68.75; 7 proc. poź. słaska 59.00 — 58.50 — 58.75; 7 proc. poź. m. Warszawy (Magistrat) 58.25 — 59.00.

Właska - 3 sztuki! 20 groszy  
WYBOROWY EKSTRAKT MIĘSNY I WYCIĄG z WŁOSZCZYNY  
Właskownicy kostek bulionowych  
Knorr  
Bulion z tych kostek podobny jest w smaku do domowego rosółu

HELENA VINCENT ST. - DIZIER

## Sierżant Szarota

Powieść o Legii Cudzoziemskiej

Ale to nic, to nic, My wiemy, żeśmy z wielkiego, z ryckiego rodu. Uśmiechamy się z leciutką, pobłażliwą ironią i niesiemy tę naszą dumę rasową, to nasze rasowe polskie serce przez obce narody jak świętość, jak skarb, jak czarę pełną najcenniejszych klejnotów...

Sierżancie Szaroto, pamiętasz tę scenę w Weselu? Te Pannę Młodą, co pyta: A każ tyż ta Polska, a każ tyż? A Poeta odpowiada: Po całym świecie możesz szukać Polski, Panno Młoda i nigdzie jej nie znajdziesz. Ale jest jedna mała klatka — o, niech Jagusia przyknie rękę pod pierś — A tam puka? A Panna Młoda: I cóż to za taka nauka? serce? A Poeta odpowiada jej: A to Polska właśnie...

Więc ja nie wierzę w twoje słowa, sierżancie! „Nie Kocham tej dzisiejszej Polski. Polski zalanej krwią bratobójczych walk znośnej pokornie

to wszystko, co dziś w niej się dzieje.” Ona milczy, cierpi i czeka. Ona nie chce krwi, sierżancie Szaroto. Przelewu bratniej krwi, co szóstego listopada w haniebnej rzezi bohaterskich ułanów przez oszalałą nienawiścią motloch splamiła piękne, ciche ulice Krakowa. Ona nie chce krwi, co tak niepotrzebnie, załata w ów tragiczny maj struchlała ze zgrozy Warszawę. Ona cierpi i czeka, bo wie, że „wszystko przemija”. A nauczyła się cierpieć w milczeniu, czekała cierpliwie wówczas, gdy nigdzie jej nie było na żadnej mapie, tylko w sercu czuwającego Narodu.

Więc i my poczekałmy, sierżancie Szaroto, dobrze?

Ach, gdybym mogła włożyć ten napisany list do koperty i posłać tam, do Sidi-bel-Abbes, możebyś nie war knął „odknał”? Ale ja przecież nie mogę tego uczynić. Pani Eliza powie-

rzyła mi twoje listy, sierżancie, pod pieczęcią tajemnicy, której nigdy nie wolno mi będzie zdradzić, bo napewno zniecierliłbyś nas obie. Muszę szukać innych słów, by jak najdelikatniej i najostrożniej obudzić twoje serce człowieka i twoje sumienie Polaka, sierżancie Szaroto...

— I oto w jakąś noc, gdy czuwałam, nie mogąc zasnąć, przypomniała mi się już dawno widziana w Krakowie scena. Na jednej z tych tak cudownie włoskich uliczek, którymi idzie się do Rynku do Wawelu wśród ciszy zamarych pałaców, w rozkoszonym zapachu blisko kwitnących Plant siedział ślepy żebrak, szary jak tło renesansowego portalu, o który opierał siwą, rozczochraną głowę. Obok niego, stękając, przeszła wsparta na kij żebraczka w lachmanach w podartych filcowych trzewikach, przywiązanych do nóg sznurkami.

Nagle zatrzymała się przed ślepcem i poklęwała w milczeniu głową, pochrabiała w sakwie i ostrożnie włożyła dziadkowi do dziurawego kapelusza, leżącego na jego kolanach, dwa grosze i kawał chleba i powiedziała: Ślepyś, niebogo, to mas... Jestem

przecież bogatsza od ciebie, sierżancie Szaroto.

Serce moje jest młode i świeże, a twoja niedola wypełniła jego wczorajsza pustkę. Nie umie jeszcze nienawidzić, nie zna strasliwego patosu cierpienia, które z ciebie uczyniło automat do mordowania. I może stać się tak silne, że jeżeli zechcesz, pomożesz dźwigać ci ciężar twojego bólu.

„Napisałem więc tak, jak gdybym to ja właśnie potrzebowała pomocy, oparcia, ręki, która wskaże mi drogę w ciemności. Jak gdybyś była tą żebraczką z czarownic florenckiej uliczki pod Wawelem, która będąc wprowadzić bogatsza od owego ślepego nędzarka o światło swoich oczu, niemniej jednak może bardziej godna jest litości od niego.

„Jestem młodą dziewczyną, która z naszej dalekiej, promiennej Polski zbłąkała się w ten obcy kraj i czuje się tu boleśnie samotna. Dowiedziałam się od chrześcijańskiej matki Pana, pani Elizy, że w Lesiu Cudzoziemskiej są Polacy. Ze jest wielu którym ciężko jest zakłamać się w otaczającej ich atmosferze, że tęsknią do kraju i są bardzo nieszczęśliwi.

Czy nie zachciałby Pan od czasu do czasu napisać do mnie, bym mi dała odwagi, bym nie była tutaj samotna i zgubiona? Jest mi bardzo źle i ciężko. Nie umiem długo żyć zdala od Polski. Nie umiem przyzwyczaić się do tego kraju, w którym nikt nie myśli o Bogu i swojej duszy, w którym ludzie uwielbili tylko pieniądze; najbrutniejsze formy użycia i gdzie kobieta jest pokorną służebnicą mężczyzny, albo czemś w rodzaju jarmarcznej małpki, skaczącej i białnującej ku jego uciecie i zabawie.

Bardzo mi smutno, panie Sierżancie. I jestem pewna, że krótki list Pana sprawi mi tyle radości, iż łatwiej mi będzie znieść to moje chwilo, na szczęście, wygnanie. Przesyłam Panu bardzo serdeczny uścisk dłoni, taki, jakim u nas w Polsce żegnają się i witają ludzie sobie drodzy i bliscy.

Nina z Leśnego Domku.

Na odwrotnej stronie koperty załączałam adres pani Elizy z dopiskiem: „dla Niny”.

J. d. n.



## Pożar w więzieniu w Lidzie

SWIĘCIANY. W nocy na 26 karę kobiet do innych ubikacji, bm. wybuchł pożar w więzieniu karno-słedczym w Święcianach na mocy władz bezpieczeństwa i ludności zlokalizowała i ugasiła pożar oddziale żeńskim. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina. Zapaliły się wiązania sufitowe oraz strychy. Po usunięciu odbywających większe zapasy bielizny.



Zapamiętaj nazwę superheterodyny Philipsa, która zdobyła rekord powodzenia

## Zbiórka odzieży dla bezrobotnych

Organizuje Miejski Komitet Pomocy Zimowej

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym była szeroko omawiana sprawa organizacji w mieście zbiórki odzieży dla bezrobotnych. Wprawdzie na wspomnianym posiedzeniu uchwalono narazie tylko samą organizację zbiórki, lecz już wiadomo w jaki sposób zostanie ona przeprowadzona. W pierwszym rzędzie komitet zamierza wciągnąć do tej akcji organizację społeczną. Odnosnie zaś sposobu organizacji zbiórki powzięto uchwałę, że miasto podzielone zostanie na rejony, a w każdym z nich będzie urzędować komisja rejonowa, która będzie wyznaczać przedstawicieli dla poszczególnych kamienic, bądź też dla kompleksów budynków. Blizszym przygotowaniem tej sprawy zajmuje się obecnie Komitet miejski, który opracowuje plan akcji. Zbiórka odzieży odbędzie się w najbliższych dniach.

W dalszym ciągu odbywa się rozdawnictwo ziemniaków ze składów na stacji towarowej. Jak już pisaliśmy, komitet otrzymał z województw: wileńskiego i nowogródzkiego ponad 500 tonn ziemniaków. Już dotychczas rozdano z tego 440 tonn, a pozostałe 60 tonn rozdane zostaną w najbliższych dniach. Po rozdaniu tych ziemniaków, składki ziemniaczane, ze względu na mrozy, zostaną zlikwidowane na stacji towarowej. A w ich miejsce przygotowane zostały w domu przy ul. Ostrobramskiej 5 piwnice, skąd już stale, w miarę przybywania nowych transportów, będzie się rozdawać ziemniaki.

Obok tego, odbywa się groma-

dzenie opału. W tym celu na ul. Ponnarskiej urządzono składy. Wkrótce nadejdą z prowincji większe partie drzewa opałowego. Jak słychać, Dyrekcja Lasów Państwowych zamierza zadeklarować większą ilość drzewa.

Również pomyślnie się rozwija lańcuch ofiar. W ostatnich czasach wiele firm zadeklarowało pokaźne ilości produktów żywnościowych. M. in. komitet otrzymał 3000 kg. mieszaneki kawowo-cukrowej oraz 500 kg. cukru na punkty żywnościowe.

Obecnie w Komitecie Miejskim wrę ożywiona praca nad organizacją punktów żywnościowych i dokarmiania bezrobotnych, które się rozpoczęło w grudniu r.b.

Sekcja materiałowo - rozdzielcza Kom. Pom. Zimowej niniejszym zwraca się do wszystkich mieszkańców Wilna z apelem, aby każdy w miarę możliwości składał na rzecz bezrobotnych obuwie, ciepłe ubranie, koce itp., ponieważ bezrobotni w porze zimowej często nie mogą przyjąć pracy, bo nie mają się w co ubrać.

**Zadowolony**  
bo używa codziennie  
**KREM DO GOLENIA**

*Iste*

Tuba - 75 • 120 • 200

**J. I. S. STĘPNIEWICZ - POZNAŃ**

Odzież składać można w lokalu przy ul. Dominikańskiej Nr. 2 w podwórzu, lewa oficyna. Biuro czynne jest codziennie oprócz świąt w godzinach od 10 do 2-jej.

## Teatr i muzyka

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dzisiaj o godz. 4.15 po cenach propagandowych po raz ostatni arcydzieło Fryderyka Schillera „Intryga i miłość”.

Wieczorem o godz. 8.15: powtórzenie cieszącej się niezmiernie a wielkim powodzeniem kapitalnie wesołej współczesnej komedii „Tempo 120”, w świetnie zgranej premierowej obsadzie zespołu. Udzielone niżki ważne.

— „Ludzie na krze” — najbardziej sukcesowa sztuka obecnego sezonu ukaże się już po raz ostatni w dniu jutrzejszym w poniedziałek wieczorem (o godz. 8.15) po cenach propagandowych.

— „Oto kobieta” — komedia W. Somerset-Maughama, znakomitego scenopisarza angielskiego ukaże się na premierze w piątek dnia 4 grudnia wieczorem, w reżyserii dyr. Szpakiewicz, w obsadzie czołowych sił zespołu z p. Zmijewską w roli tytułowej.

— **Teatr Muzyczny „Lutnia.”** Ceny propagandowe. Pożegnalne występy Elny Gistedt. Dziś dwa przedstawienia o godz. 4 pp. i 8.15 wiecz. grana będzie po cenach propagandowych piękna op. Lehara „Frasquita” ze znakomitą artystką Elną Gistedt w roli tytułowej.

— **Wtorkowa premiera.** — Występy Zofii Lubiczówny. We wtorek ukaże się po raz pierwszy premiera op. O. Straussa „Dokoła miłości”. W roli głównej wystąpi świeżo pozyskana artystka operetki poznańskiej Zofia Lubiczówna. Reżyseria K. Wyrwicz-Wichrowskiego. Przy pulpicie M. Kochanowski. Balet pod kier. J. Ciesielskiego.

— **Wieczór egzotycznych tańców hinduskich w „Lutni.”** W piątek 4 grudnia br. wystąpi genialna tancerka hinduska Nyota-Inyoka, która popisami swymi w całej Europie wywołuje powszechny zachwyt.

— **Teatr Lit. - Artystyczny „Nowości.”** Dziś ostatni dzień programu „Melodie Wilna”. Dziś trzy przedstawienia o godz. 4, 6.30 i 9.15 wiecz.

## Z za kotar studio.

**Sluchowisko wileńskie.**  
W niedzielę 29 bm. jako w 106 rocznicę powstania listopadowego rozgłoszono wileńskie transmituje na całą Polskę doskonały reportaż historyczny Jerzego Ostrowskiego pt. „Za broń”, odtwarzający wierne moment wybuchu powstania w Warszawie. Początek o godz. 16.30.

W poniedziałek 30 bm. w dniu św. Andrzeja nada Wilno na wszystkie rozgłoszono audycję literacko - muzyczną p. t. „Andrzejki” w opracowaniu Cz. Miłosza. Początek o godz. 21-jej.

## Nasze sprawy lokalne.

W programie na poniedziałek 30 b. m. znajdują słuchaczy interesująca pogadankę konserwatora zabytków dr. K. Piwockiego, który o godz. 15.50 będzie mówił o tegorocznych pracach konserwacyjnych na Górze Zamkowej w Wilnie oraz na zamku w Trokach.

Tegoż dnia o godz. 18.20 p. Jerzy Putrament opowie o tem, co widział podczas swej parudniowej wizyty w Święcianach.

## Koncert kameralny.

O godz. 17.30 w dniu 30 bm. miłośnicy dobrej muzyki wysłuchają koncertu, który przypomni zapomniane arcydzieła dawnych mistrzów. Słowo wstępne wygłosi dr. Tadeusz Szeliński.

„Daj męża, daj męża...” — **Audycja radiowa** Dawniej panny czekając na męża wygrywały tęsknie na fortepianie „Pieśń dziewczycy”; dzisiaj jest wiele dużo sprytniejszych sposobów, aby zdobyć, a przynajmniej wywróżyć sobie przyszłego męża. Na tym tle osnuta została audycja słowno-muzyczna Rozgłoszono Poznańskiej, w opracowaniu Stanisława Wasylewskiego. Audycja pt. „Abecadło pamięskie względem wyboru męża”, nadana będzie dn. 29 listopada o g. 22.00.

„Wyspiański i „Noc listopada”  
Radiowy szkic literacki.

Wyspiański przed napisaniem „Nocy listopadowej” odwiedził Warszawę, żeby na miejscu zrobić studia do zamierzonego dzieła. Był oczywiście w Łazienkach i pod wrażeniem wspomnień belwederskich powstały studia, zapowiadające dramat. Jak wyglądały Łazienki w oczach poety? — Temat ten będzie przedmiotem radiowego szkicu literackiego Juliusza Saloniego dn. 29 listopada o godz. 19.00.

## Nadużycia komornika

Sędziwoj Zieliński, b. komornik Sądu grodzkiego w Landwarowie, został skazany przez Sąd Okręgowy na 1 rok 6 miesięcy więzienia oraz na 5 l. pozbawienia praw za to, że w okresie swego urzędowania, przekraczając uprawnienia urzędowe, przywłaszczył sobie 5538 zł. 67 gr.

Oskarżony przyznał się do winy, iż przywłaszczył pieniądze oraz wniósł fałszywe wpisy do ksiąg, kwestionował jednak wysokość kwoty

przywłaszczonej.  
Ponadto oskarżony odpowiada za szereg machinacji ze znaczkami stemplowymi i opłatami. Od wyroku I-jej instancji Zieliński odwołał się do Sądu Apelacyjnego. Na rozprawę wezwano 2-ch biegłych, którzy w dłuższych zeznaniach obalali zarzuty obrony co do ich orzeczeń. Po rozpoznaniu sprawy, zapadł wyrok zatwierdzający w całości wyrok Sądu Okręgowego. (In)

## Prezydentem m. Grodna został p. Witold Cieński

GRODNO. W dn. 26 bm. odbyło się nadzwyczajne zebranie Rady Miejskiej m. Grodna dla dokonania wyborów prezenta miasta na miejsce ustępującego przed końcem kadencji ppłk. Wiktora Miskyskiego.

Zgłoszone zostały 3 kandydatury, w osobach: ppłk. dypl. Edwarda Per-

kowicza, b. p. Sicińskiego i Witolda Cieńskiego — dyrektora Ubezpieczalni Społecznej w Grodnie.

W wyniku głosowania znaczną większością głosów wybrany został Witold Cieński.

Frakcja żydowska oddała kartki białe.

## Z Wileńskiej Izby Rolniczej

Nawiązując do informacji o niedość do skutku porozumienia i niedokonaniu wyborów prezesa i wiceprezesa w Wileńskiej Izbie Rolniczej oraz złożeniu podczas posiedzenia mandatów członków zarządu przez kilku radców, dowiadujemy się, że na posiedzeniu zarządu mandaty złożyło czterech radców. Poza tym w tymże dniu wieczorem, wobec zaszyłych okoliczności, chcąc ułatwić swobodę decyzji Radzie Izby, złożyli również z pośród pozostałej liczby członków Zarządu mandaty jeszcze czterej radcowie. Wobec tego kierując w myśl statutu sprawami Izby jej dotychczasowy prezes, po porozumieniu się z władzami nadzorczyimi, zwołał na dzień 17 grudnia b.r. nadzwyczajne zebranie Rady

Izby dla dokonania nowych wyborów Zarządu.

## Polskie Radio Wilno

Niedziela, dnia 29 listopada 1936 r.

8.00: Sygnał czasu i pieśń. Audycja dla wsi. Muzyka. Rozmaitości rolnicze. Muzyka. Dziennik poranny. Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Jakóba. Płyty. 11.57: Czas i hejnał. 12.03: Muzyka polska. 13.00: Przeciwnożarom, pog. 13.10: Życie kulturalne miasta i prowincji. 13.12: Koncert rozrywkowy. 14.00: „My awangarda” — transm. 14.25: Polska kapela ludowa Dzierżanowskiego. 15.30: Audycja dla wsi. 16.00: Koncert reklamowy. 16.10: Powstanie listopadowe na Litwie, pog. 16.30: „Za broń” repert. historyczny Jerzego Ostrowskiego. 17.00: Koncert symfoniczny. 17.55: Pogadanka aktualna. 19.00: Wyspiański i Noc listopadowa — szkic literacki. 19.15: Koncert żyweń. 20.20: Wiadomości sportowe. 20.40: Przegląd polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.00: „Na wesołej lwowskiej fall”. 21.30: Recital skrzypcowy Wiktora Winterfelda. 22.00: „Abecadło panienskie względem wyboru męża”, audycja muzyczna. 22.40: Muzyka taneczna. 22.55: Ostatnie wiad. dzien. radiow. 23.00: Zakonczenie programu.

## Rewizja u działaczy białoruskich

Nocy dzisiejszej wśród działaczy białoruskich przeprowadzono rewizję. Powody tych rewizyj, ze względu na tocące się dochodzenie, są trzymane w tajemnicy. (h)

## Kronika wileńska

**JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?**  
W dalszym ciągu pochmurno, mglisto i miejscami drobny opad.

Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry miejscowe.

**NEKROLOGJA.**  
— **W drukowanym wczoraj nekrologu** sp. Arkadiusza Jastrzębskiego podps ma być: Zona, córki, synowie i rodzina.

**WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.**  
— **Nowy proboszcz w Raduniu.** J. E. ks. Arcybiskup - Metropolita Romuald Jastrzykowski nazaczył nowego proboszcza do Radunia, na miejsce ś. p. ks. Jurkowskiego. Został nim ks. Szejn z Woronowa, który już przyjechał do Radunia i objął parafię. (m)

**Z MIASTA.**  
— **Wyjazd do Warszawy delegacji żydowskiej.** Do Warszawy wyjechała specjalna delegacja żydów z memoriałem do władz centralnych w związku z ostatnimi zajściami w Wilnie. (h)

**NOVOSC**  
**GROOM**  
EXTRA CIENKI  
DOSKONAŁY ELASTYCZNY  
ZNACZNIE TAŃSZY

## SPRAWY MIEJSKIE.

— **Posiedzenie komisji kulturalno-oświatowej.** Dnia 30 bm. odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji kulturalno-oświatowej, na którym nastąpi podział podręczników dla szkół powszechnych m. Wilna. (h)

— **Próbne wiercenia koło Szyłan.** W związku z projektem budowy hydroelektrowni w Szyłanach i wyłonienia się dwóch projektów wyboru miejsc pod budowę, zarząd miejski postanowił przeprowadzić wstępne prace w terenie celem wyrentowania się ostatecznego wyboru miejsca pod przyszłą hydroelektrownię. W tym celu w najbliższych dniach rozpoczną się prace przy wierceniu studziń. (h)

## SPRAWY PODATKOWE.

— **Płatność II raty podatku od nieruchomości.** Dnia 30 b. m. mija termin płatności II raty podatku od nieruchomości. Po tym terminie podatek ten będzie ściągany w drodze egzekucji. (h)

## SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Sodalija Mariańska Akademików U.S.B.** W niedzielę, dnia 29 listopada odbędzie się zebranie ogólne o godz. 17-jej. Omawiane będą sprawy bieżące, poczem odbędzie się zebranie sekcji zagadnień dogmatycznych. Obecność członków obowiązkowa.

## PRZEMYSŁ I HANDEL.

— **Fińskie ryby w Wileńszczyźnie.** Władze przyznały pewien kontygent wozowoy ryb fińskich. W tych dniach do Wilna ma nadejść pierwszy transport ryb zagranicznych.

Na marginesie należy podkreślić, iż zezwolenie na wóz ryb fińskich do Polski spotkało się z wielkim zainteresowaniem miejscowych kupców i właścicieli stawów rybnych. **Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.**

— **Zjazd Regionalny Inteligencji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej.** Komitet Zjazdu udziela informacji i załatwia korespondencję (wysyła karty uczestnictwa, upoważniające do niżki kolejowej 50% tam i z powrotem), poczynając od poniedziałku, dnia 30. XI r. b. do niedzieli 6. XII r. b., w godzinach 12—14 i 17—19, w lokalu własnym Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej, przy ul. Zamkowej 8, I piętro.

— **Ogólne zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Marlarzy** odbędzie się dnia 1 grudnia 1936 r., o godzinie 5-jej po południu

(17-jej) w Wilnie, przy ul. Metropolitalnej 1. Na porządku dziennym sprawy organizacyjne i zawodowe i t. d.

— **Związek Rzemieślników Chrześcijańskich** w Wilnie prosi swych członków i sympatyków wraz z rodzinami na obchód listopadowy w dniu 29. XI 36 r., na którym p. dyr. Charkiewicz wygłosi odczyt p. t. „Udział rzemiosła w walkach o niepodległość”. Początek obchodu o godzinie 18-jej w lokalu własnym przy ul. Niemieckiej Nr. 25.

— **Zebanie plenarne Zrzeszenia Chrześcijańskich Przedstawicieli Handlowych i Kupców Podróżujących w Wilnie** odbędzie się w dniu 2 grudnia r. b. o godz. 19-jej w lokalu „Transport Kresowy” Wilno, ul. Portowa 5 m. 9.

## POSIEDZENIA.

— **Posiedzenie Wil. Oddziału Polskiego T-wa Historycznego** odbędzie się w poniedziałek dn. 30 b. m. o godz. 19 w lokalu Seminarium Histor. U. S. B. (Zamkowa 11). Na porządku dziennym odczyt prof. Stanisława Zajęczkowskiego p. t. Kwestia Klajpedy i Litwy pruskiej w najnowszej literaturze naukowej.

— **XVII Posiedzenie Naukowe Wil. Twa Lekarskiego** wspólnie z Posiedzeniem Wil. Oddz. T-wa Przyrodników im. Kopernika odbędzie się dnia 30 listopada 1936 r. o godz. 20-jej w lokalu własnym przy ul. Zamkowej 24.

— **Posiedzenie Sekcji Historii Sztuki,** odbędzie się w dn. 30. XI. (poniedziałek) o godz. 7 wieczór w sali Seminarium Archeologii Klasycznej U. S. B. ul. Zamkowa 11 (drugie podwórze w prawo). Na porządku dziennym: referat prof. dr. M. Marelewski „Pokrewieństwa i daty rzeźby włoskiej XVII w. w Bawarii, Austrii i Wilnie”.

## RÓŻNE.

— **Podziękowanie.** Zarządowi Koła W. Z. P. L. K. za inicjatywę odprawienia Mszy Św. w dniu 27 bm. za duszę sp. Romualda Wesołowskiego, lekarza, członka W. Z. P. L. K. i wszystkim obecnym na Mszy Św. serdeczne podziękowanie składają Rodzina i Krewini.

## KRONIKA POLICYJNA.

— **Aresztowanie małoletnich złodziei.** Za liczne popełnione kradzieże przy ul. Pańskiej i w sąsiedztwie, policja aresztowała dwóch nieletnich złodziei Adolfa Kimszę i J. Karczmarczyka. Młodocianych złodziei przekazano do Izby Zatrzymania. (h)

— **Strach ma wielkie oczy.** Na ul. Gościnniej kupiec Zelik Szyrwo (Niemiecka 1) spotkał 3 pijanych osobników. Żyd tak przestraszył się pijaków, iż, krzycząc na alarm, pochwycił rewolwer i zaczął strzelać, na szczęście nie raniąc nikogo. Policja „przestraszonego” żyda zatrzymała i zakwestionowała posiadany u niego bez zezwolenia rewolwer. (h)

## WYPADKI.

— **Zamach samobójczy.** 29-letnia Antonina Bender (Podgórna 4), znajdując się w skrajnej nędzy, targnęła się na życie, wypijając większą dawkę trucizny. Pogotowie ratunkowe skierowało desperatkę do szpitala św. Jakóba. (h)

## POSZUKUJE

administracji domów w Wilnie, solidne referencje. ul. Piłsudskiego 25, m. 3.

## NAUKA

**Student**  
U.S.B., fachowy korepetytor, udziela lekcji z matematyki, fizyki i chemii. Ceny przystępne. Zarzeczna 7-5. 1492-3

**DEUTSCHEN Sprach-Unterricht**  
erteilt billig Seminarlehrer. Ul. Mickiewicza Nr. 4, m. 4.

**PRACA POSZUKIW.**

**BUCHALTER**  
obecnie student USB, poszukuje pracy w jakimkolwiek przedsiębiorstwie, choćby na kilka godzin dziennie, za skromnym wynagr. i zdrowotna. Dowiedz się z ogłoszenia do adm. „Dzien. Wil.” dla 11, m. 5. 240-3

## RÓŻNE

**PENSJONAT**  
na pobyt stały albo czasowy od zaraz i na zimę. Osoby samotne przyjmując z całkowitem utrzymaniem, mieszkaniem, opalem, światłem, opraniem i obsługą, za 70 zł. miesięcznie w majątku odległym o 15 km. od Wilna Komunikacja autobusowa, kilka godzin dziennie, za skromnym wynagr. i zdrowotna. Dowiedz się z ogłoszenia do adm. „Dzien. Wil.” dla 11, m. 5. 240-3

# MARIA STUART

Następny program KINO „P A N”

Bywało już tysiące sensacji, lecz

## „ICH TROJE”

z Miriam HOPKINS i Merle OBERON będzie rewelacją.

W tych dniach w kinie „HELIOS”

Genialni artyści **Victor Mc Laglen, Freddie Bartholomew i Glorja Stuart** w milionowym filmie

## „Mały Król”

WKRÓTCE W KINIE „MARS”

CASINO Następnym program

Wstrząsający film szpiegowski

# SUZY

W rol. gł. **Jean Harlow i GARY GRANT**

PAN Początek o 12-ej **Wallace BEERY** w swoim największym filmie

Polskie Kino **ŚWIATOWID** Miekiewicz 9

Dzisiaj poraz pierwszy w Wilnie czarująca symfonia miłości

## „Miłość cygana”

W rol. gł. Ernest Verebes, Greta Theimer i Paweł Vincenti. Nowe romanse cygańskie! Humor! Sentyment! Bogata akcja! Nad program aktualia

# BOHATER

HELIOS

Film, który ukaże niezbadane drogi miłości...

# Kain i Mabel

Clark Gable walczy o zdobycie serca Marion Davies

Muzyka Harry Waraen.

Nad program: Atrakcja kolorowa i aktualia.

Seanse: 4, 6, 8, 10, 12

CASINO Początek o 9, 2-ej **Dzisiaj dwa filmy w jednym programie**

1) Film egzotyczny **Człowiek dwóch światów**  
2) film kryminalny **RĘCE ZAWINIŁY**

MARS Początek o 12-ej **Joe BROWN** Największa rewelacja świata filmowego

Genialny komik **KŁOPOTY SPORTOWCA** w komedii sportowej pełnej zabawnych sytuacji, gagów i pomysłów. Na widowni salwy śmiechu. Prasa filmem zachwycana. Nad program: Kolorowy, rysunkowy i aktualne dodatki. Celem spopularyzowania naszego kina wyznaczaliśmy aż do odwołania ceny: Balkon 25 gr., parter od 54 gr. na wszystkie seanse. Początek o 4-ej. W sob. niedz. od 12

Nowo utworzona Chrześcijańska Firma **„KRESOPAK”** Sp. z o.o.  
Wilno, ul. Wielka 16, tel. 24-10.  
Oferuje **WĘGIEL** słąki najlepszej jakości oraz **DRZEWO opałowe** po cenach konkurencyjnych. Dostawa w wozach zaplombowanych.

CZYTAJCIE! **ROZPOWSZECHNIJCIE PRASĘ NARODOWĄ**

**Wina do Mszy Świętej**  
E. Wentosa Tarragona (Hiszpanja)  
Zaprzysiężony nadworny dostawca **PAPIESKI** 3/4 litra 4,90.  
poleca firma **ZWIEDRYŃSKI** Wilno, Wileńska 36, telefon Nr. 12-24.  
Wysyłam pocztą i koleją

Nadeszły nowe gustowne **sweterki, suknie, szlafrociki, bielizna**  
**W. Nowicki** WILNO 30  
Największy wybór **trykotaży i galanterji**  
CENY FABRYCZNE NISKIE

WALERSZE BRÓDZ **PIOR WIECZYNYCH**  
WATERMAN'S PARKER  
KAWALSKA  
Ogłaszacie się w „Dzienniku Wileńskim”

KTO PRÓBOWAŁ TEN PRZEKONAŁ SIĘ iż **WINA** wytwórni **W. OSMOŁOWSKI, WILNO** są stare, leżące, mocne i zdrowe. Poleca się **WINO „MIESZANKA JAGODOWA”** DO NABYCIA W SKLEPACH WINNO-SPOŻYWCZYCH

Chrześcijańska Firma **POLSKI DOM ODDZIEŻOWY**  
Wilno, ul. Wielka 21.  
Ubiory gotowe: Damskie, Męskie, Uczniowskie. Dział Obstalunkowy.

**GRUŻLICA PŁUC** jest nieuleczalną i chorobą, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu pociąg bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarski **„BALSAM THIOCOLAN-AGE”**, który ułatwiając wydzielenie się płucny, usuwa kaszel.

GRABOSZ **BORKOWSKI** WILNO, MICKIEWICZA 8.  
Ogłaszacie się w „Dzienniku Wileńskim”

Uprzejmie zawiadamiam wygode i korzyść Sz. Klientów! ze mając na uwadze  
gruntownie przebudowałem lokal, naprawiłem i unowocześniłem warsztat, co pozwala sprawniej i szybciej obsłużyć W. P. Jednocześnie zwiększyłem wybór wszelkiego rodzaju towarów zegarmistrzowskich i jubilerskich pierwszorz. fabryk  
**W. JUREWICZ** Wilno, Mickiewicz 4

**DAJ GROSZ NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ.**

**JEDYNA w WILNIE chrześcijańska hurtownia** szkła, fajansu, porcelany, naczyń kuchennych, lamp  
**D. H. „ODYNIEC” w J. MALICKA** ul. Wielka 19 tel. 4-24  
składy detaliczne przy ul. Wielkiej 19 i Mickiewicza 6 poleca naczynie detalicznie i hurtowo po cenach najniższych w Wilnie. Zamiejscowym wysyłamy za pobraniem. Urzędnicy korzystają z kredytu orderowego. Do dnia 1 grudnia wyprzedają.

Miłośnikom ptaków ku uwadze **SPECJALNA MIESZANKA DLA KANARKÓW** i innych śpiewających ptaków  
Zostawiona z najbardziej lubianych przez ptaki nasion jak: kanar, rzepik, konopie, salata, murzynek, proso i t. d.  
do nabycia w Polskim Składzie Aptecznym **Władysława Trubiły** Wilno, Ludwisarska 12, róg Tatarskiej.

**WĘGIEL** górnośląski koncertu **„Robur”** poleca Dom H.P. **„PACYFIK”** Słowackiego 27, tel. 7-56.

**STUDIO RYTMO — PLASTYKI TANECZNEJ**  
**E. KOŁAKOWSKIEJ-SMIETAŃSKIEJ** przyjmuje zapłaty Pań i Dzieci godz. 12-1 i 18-20.  
Indywidualne lekcje tańców towarzyskich. Nowość sezonu el-sou, passo-doble i inne.  
**W. POHLANKA** 19, m. 12-a.

PRZY **HEMOROIDACH** **„VARICOL”** Ciepki i maść CIEPICKIEGO

Zaraz do sprzedania **DUŻY DOM** przy ulicy Dominikańskiej. Potrzebna gotówka zł. 75.000.— Wiadomość telefon. 7-56 od 9-ej do 15-ej.

Zaraz do sprzedania **FOLWARK** (14 hektarów) przy st. Zabacie. — Potrzebna gotówka zł. 7.000.— Wiadomość: Wilno, tel. 7-56 od 9-ej do 15-ej.

Mod podolski świeży lipcowy 100% gwarantowany czysto pszczołowy wysyłamy za pobraniem, 3 kg 6.—, 5 kg 8,90, 10 kg 16,80, 20 kg 31,50, wraz z blaszkami i kosztami przesyłki, „Podolmód” Trembowa (Młp.) Nr. 25.

**AKUSZERKA** **W. ŚMIAŁOWSKA** ORAZ **GABINET KOSMETYCZNY**: odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, elektryzacja, wanny elektryczne. Ceny przystępne, porady bezpłatne. Zamkowa 26-6.

**OKAZYJNIE** z powodu wyjazdu sprzedaję różne meble starożytne mahoniowe i lustra. Zysdom nie sprzedaję. Wielka 24 m. 4 godz. 12-14 i 16-19.

**DZIERŻAWY** **POSZUKUJE** kiosku do wydzierżawienia w Śródmieściu. Oferty w adm. „Dz. Wil.” pod „H”.

**MIESZKANIA i POKOJE** **Pokój** z osobnym wejściem z klatki schodowej solidnemu lokatorowi do wynajęcia. Zygmuntowska 20. Dozorca wskazuje. 229(2)

**WYDAM** ładny, ciepły z wygodami pokój dla samotnego pana. Może być z utrzymaniem. Mickiewicza Nr. 31 m. 3-a.

**MIESZKANIE** (może zastąpić letnisko) w ogrodzie 3 pokoje, kuchnia, elektr., wolne od podatku lokalowego, suche, b. ciepłe, słoneczne do wynajęcia. Zwierzyniec, ul. Sokola 20 tuż za kościołem. Autobus Nr. 1, oraz targ na miejscu. 227-2

**Fortepian** palisandrowy i pięknie inkrustowany okazjnie sprzedam za 350 zł. Ul. Sawicz 11 m. 11.

**Sprzedam** okazjnie przedsiębiorstwo Kawiarniano-Restauracyjne w centrum. Oferty nadsyłać do Adm. „Dz. Wil.” pod (Solidna).

**Powodu wyjazdu** sprzedam sklep spożywczo-tytoniowy w centrum miasta. Klientela stała długoletnia. Mieszkanie dogodne przy sklepie. Adres w redakcji.

**Folwark** 250 ha w tem 2 jeziora, nad rzeką Wilja, grunta leśne, 2 km. od miasteczka, 25 km. od Wilna, sprzedam z inwentarzem za 30 tys. zł. Wilno ul. Bosacko-wa 4-10. 234

**MIESZKANIE** 2 pokojowe z kuchnią (salka) ciepłe, słoneczne. Zwierzyniec. Miła 7. 241

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 18. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.— CENA OGŁOSZENI: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście (5 lam.) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednoszp., nekrologi 30 gr., za tekstem (10 lam.) 15 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł. 0,15, słowo duże zł. 0,25. Kronika redakcyjna i komunikaty za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega prawo sobie zmiany terminu druku i ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń.

Wydawca: **ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI**. Drukarnia **A. Zwierzynickiego** Wilno, Mostowa 1. Odpowiedzialny redaktor: **STANISŁAW JAKITOWICZ**.